

Dotąd ujawniło się 30.991 osób

Monachijczycy powojenni

Premierów z 1938 r. Chamberleina i Deladier otaczać będziemy w pomroce dziejów opinią polityków wysoce niefortunnych, pozbawionych daru przewidywania wypadków, a w związku z tymi brakami — opinia pośrednich sprawców wybuchu już w następnym 1939 roku II wojny światowej. Zdało się, że próby nowego „Monachium” po gehennie lat ponownie wojennych już się powtórzyć nie mogą, że elementarny zmysł zachowania pokoju po takiej burzy zawsze weźmie górę nad bankiersko-przemysłowymi kalkulacjami państw, siedzących na workach złota i zapatrzonych w jego potęgę. A jednak — w innej konfiguracji z USA na czele — powtarza się ta sama gra i te same błędy w powojennym 1947 roku. Biorą na siebie olbrzymią odpowiedzialność historyczną za ślania zamętu i niepewności „monachijczy” powojenni — Bevin i Marshall, którzy bronili interesów nieobecnych na Konferencji Moskiewskiej Niemców i — kapitalistów własnych krajów w sposób urągający elementarnemu poczuciu sprawiedliwości i zdrowym warunkom pokojowego rozwoju milionów rzesz ludzi pracy na całym świecie.

Odpowiedzialność Bevina i głównie Marshalla jest o wiele większa od odpowiedzialności tych polityków europejskich, którzy ułatwiali przed wojną Hitlerowi jego tryumf skoki. Tamci nie przewidzieli grozy II wojny światowej i sądzili, że kokietowaniem „wodza” napastników unikną napadu, ci — powojenni opiekunowie Niemców — nie mogą mieć takich złudzeń. W psychologii Anglosasów w stosunku do europejskiego kontynentu jest coś naiwnego i przerażającego zarazem. Najstraszniejsze doświadczenia innych ludów splotają po skórze kupców, bankierów i przemysłowców, jak deszcz po rynnach.

To też sytuacja byłaby istotnie niepokojąca, gdyby od woli tych NIEOBLICZALNYCH SLEPCÓW istotnie zależał losy świata. Ale na szczęście tak nie jest. Mogą oni wprowadzić ślacz zamętu i niepewność, mogą obciążać i własne państwa demokratyczne nadmiarem militarnego wysiłku, któryby do różnie użytkowało było można w ONZ na cele odbudowy i rozkwitu kultury pokojowej świata, ale to i wszystko. Masy powojenne to już nie przedwojenne baranki. Powojenni „mściciele pokoju” nic nie wskurają prócz wywołania potępienia zawiedzionych tłumów. Przez jakiś czas wystarczą im komplemynty wpływowej prasy kapitalistycznej. Ale co potem? Połem przyłgnie do nich może nowa nazwa KOLABORACJONISTÓW PO-HITLERYZMU i świat postępu, pokój i kultury odwróci się od nich dziś, jak odwróciła się już na kartach historii — opinia światowa od „monachijczyków przedwojennych”.
STANISŁAW BARYCZ.

Min. Radkiewicz składa Sejmowi sprawozdanie o wynikach akcji ujawniania się podziemia

W sprawie przebiegu i wykonania ustawy amnestyjnej, minister Radkiewicz składa Sejmowi następujące wyjaśnienie:

1) Organa, podległe ministrowi Bezpieczeństwa, wykonując zlecenia władz sądowych i prokuratorskich, przywróciły wolność 17.760 skazanym przez sądy i 7.465 znajdującym się w śledztwie osobom. Razem zwolniono z więzień i aresztów do dnia 15 kwietnia br. 25.265 osób. Termin odbywania kary skrócono 5.57226 osobom. Ogółem więc skorzystało z amnestii do 15 kwietnia br. 30.991 osób.

2) Na dzień 16 kwietnia ujawniło się na całym terenie Polski 36.566r osób, władzom bezpieczeństwa złożono 10.426 sztuk broni.

Pełna ocena wyników amnestii jest jeszcze przedwczesna, gdyż działanie ustawy amnestyjnej kończy się 25 kwietnia br. Minister Radkiewicz wyraża przypuszczenie, że w ciągu pozostałych jeszcze 9 dni liczba ujawniających się znacznie wzrośnie. Jednakże na podstawie powyższych należy już stwierdzić, że dotychczasowy przebieg amnestii dał pozytywne rezultaty. Oznaczają one poważne rozładowanie podziemia, szczególnie na odcinku WIN, co świadczy o tym, że poważną część podziemia zrozumiała bezcelowość zbrodniczej walki przeciwko państwu, że wielu z nich zrozumiało zgubność tej akcji i wraca do pracy pozytywnej.

Poczuwam się do obowiązku — mówi min. Radkiewicz — przestrzec tych wszystkich, którzy z wielkiego aktu łaski Rzeczypospolitej nie zechcą skorzystać, że rząd polski potrafi ukroczyć wszelką zbrodniczą dywersję i zapewnić społeczeństwu spokojne warunki dla twórczej pracy.

Texas w płomieniach

Pożar tankowca z naftą rozprzestrzenił się na całe miasto — 1200 osób poniosło śmierć. Ogień zagraża składowi dynamitu

LONDYN, 17. 4. (PAP). — Agencja Reutera, donosi, iż na skutek pożarów, szalejących w Texasie, miały miejsce nowe wybuchy. Komentator radiostacji Columbia, który znajduje się na miejscu wypadku, podał do wiadomości, że na skutek pożarów i wydobywających się gazów trujących, przeszło tysiąc osób poniosło śmierć.

Robotnicze drużyny ratownicze, usiłujące przedostać się do rannych, zostały powstrzymane przez buchające płomienie w czasie pożaru 50 zbiorników z naftą. Ulice miasta są zatłoczone tysiącami ludzi, podczas gdy dookoła wałęsa się wysokie budynki. Z Waszyngtonu udali się do Texasu specjalnym samolotem pracow-

Niemcy opuszczają D. Śląsk na zawsze Wznowienie repatriacji Niemców

WROCLAW, 17. 4. (PAP). — Obecnie rozpoczął się dalszy etap repatriacji Niemców z terenów Dolnego Śląska. Po przerwie, spowodowanej ostrą zimą, ulice Wrocławia zaroili się znów dnia 16-go kwietnia zdążającymi na punkt zborny Niemcami, ciągnącymi wózki załadowane „górami worów, waliz i tobołów, co tylko zdołają uwieźć.

Dnia 18 b. m. wyjedzie z Wrocławia pierwszy transport, a przed końcem kwietnia drugi — razem około 3 tysiące Niemców. W ciągu kwietnia roku bież. cały Dolny Śląsk opuści — według z góry opracowanego planu — 9 transportów repatriantów niemieckich, liczących około 13.500 Niemców. Repatriacja odbywać się będzie w miarę rozwoju akcji z 10-ciu stałych punktów zbornych, utworzonych na całym terenie woj. wrocławskiego.

Na punktach tych, na których Niemcy przejdą kontrolę celną — zorganizowano opiekę sanitarną, ambulatoria i izby chorych, obsługiwane przez lekarzy i fachowy personel sanitarny. Do każdego transportu będzie dołączony wagon sanitarny z obsługą lekarską. Wyjeżdżający Niemcy otrzymają od władz polskich odpowiednie zaprowiantowanie. Nad bezpieczeństwem transportów w drodze czuwać będą żołnierze WBW.

Punkt zdawczy dla transportów zorganizowano na granicy polsko-niemieckiej w Kalawsku. Tutaj pracować będzie specjalna komisja radziecka, która po sprawdzeniu transportów i przeprowadzeniu dezynfekcji Niemców, przejmować będzie transporty od władz polskich.

Dla dokładnego przeprowadzenia kompletnej repatriacji Niemców z terenu Dolnego Śląska, Ministerstwo Ziemi Odzyskanych zarządziło ponowną rejestrację ludności niemieckiej, a wojewoda wrocławski wezwał całą ludność Dolnego Śląska do współpracy w jej przeprowadzeniu.

trzymały rozkaz ewakuacji miasta, w celu zapobieżenia dalszym stratom w ludziach, gdyż lada chwila może nastąpić wybuch zbiorników z naftą w pobliżu rafinerii.

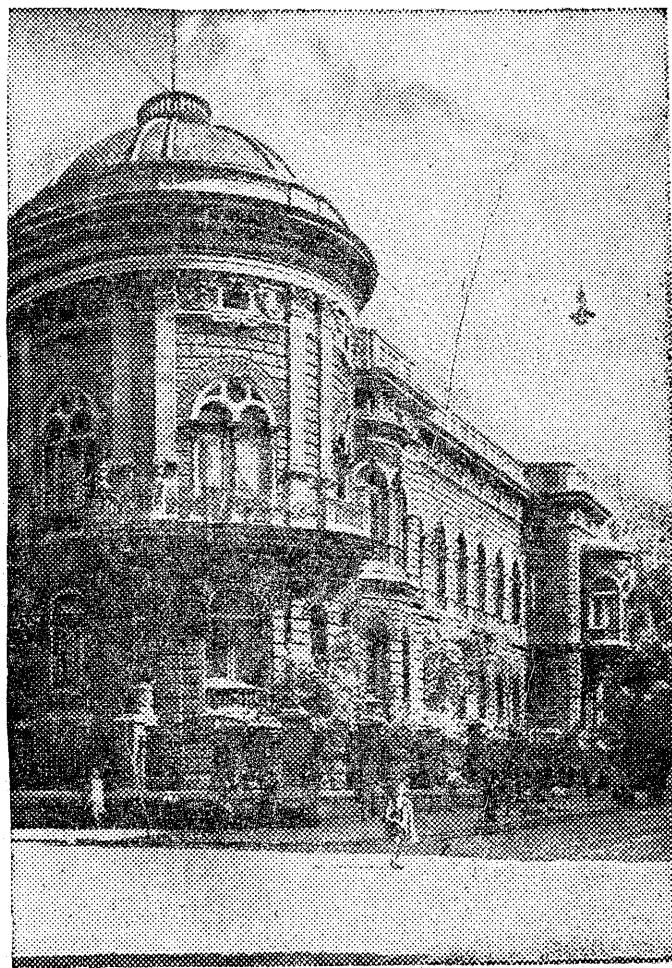
Mimo, że pracownicy telefonów na rozkaz związków zawodowych przystąpili do pracy, aby dopomóc w akcji ratowniczej, nie można było uzyskać połączenia telefonicznego między Nowym Jorkiem a Texasem.

Szef policji w Houston, miasta położonego w odległości 10 km od Texasu, oświadczył korespondentowi agencji Reutera, że miasto zamieniło się w schronisko dla wielu tysięcy rannych, przybywających z Texasu.

Utworzono ośrodek pierwszej pomocy iskerowano wszelkie możliwe sposoby oraz największą ilość pracowników do dotkniętego katastrofą miasta.

NOWY JORK, 17. 4. PAP. — W Tex City nastąpiła w czwartek, dnia 17 bm. jeszcze jedna eksplozja, Frachtowiec amerykański, na pokładzie którego znajdowało się przeszło 900 ton materiałów wybuchowych, wyleciał w powietrze w chwili, gdy łódzie starały się przychłować go do zatoki.

Ta nowa eksplozja pociągnęła za sobą wiele nowych ofiar. Wszystkie ambulanse zostały zmobilizowane i skierowane do rejonu portowego. Liczba ofiar eksplozji środowiej wynosi około 1200 osób.



Gmach Konserwatorium Muzycznego w Łodzi, przy ul. Gdańskiej.

(Fot. Wł. Kowalczyk)

Nowy ambasador brytyjski w drodze do Polski

NOWY JORK, 17. 4. PAP. — Prasa amerykańska donosi z Rio de Janeiro, że dotychczasowy ambasador brytyjski w Brazylii, Donald Gainer, desygnowany na stanowisko ambasadora brytyjskiego w Polsce, wyjeżdża do Londynu, dnia 19 bm. z Brazylii do Londynu. Pobyt Donalda Gainera w Londynie ma potrwać około dwóch tygodni, po czym uda się on do Polski w celu objęcia swej nowej placówki.

Zderzenie statków

NOWY JORK, 17. 4. (PAP). Norweski statek „Bandeirant” o pojemności 3 tysięcy ton zderzył się z amerykańskim holownikiem „Great Isaac” niedaleko New Jensey w odległości 90 kilometrów od Nowego Jorku. Statek norweski wyratował załogę holownika, który zaczął tonąć.

Kryzys gabinetowy w Chile

LONDYN, 17. 4. (PAP). — Agencja Reutera donosi z Santiago, iż ministrowie rządu chilijskiego, należący do partii radykalnej wręczyli prezydentowi swoją rezygnację.

Marsz. Milch skazany na dożywotnie zamknięcie w twierdzy

BERLIN, 17. 4. (PAP). — Sąd amerykański w Norymberdze ogłosił w czwartek rano wyrok w procesie przeciwko b. wiceministrowi lotnictwa 3 Rzeszy marsz. Milchowi. Oskarżony został skazany na dożywotnie zamknięcie w więzieniu w Rebdorf. Sąd uznał, że Milch ponosi odpowiedzialność za wywożenie ludności cywilnej na roboty przymusowe do Niemiec.

Strajk szoferów w Paryżu

PARYŻ, 17. 4. (PAP). — Około 12.000 szoferów taksówek w Paryżu zastrajkowało na 24 godzin w czwartek dnia 17 bm., protestując przeciwko zmniejszeniu o 15% przydziału benzyny. Był to pierwszy strajk szoferów taksówek od czasu wybuchu wojny.

Pogłoski o śmierci Papena

NORYMBERGA, 17. 4. PAP. — Rozeszły się tu pogłoski o śmierci Papena. Pogłoskom tym zaprzeczył kategorycznie naczelny lekarz szpitala, gdzie Papen znajduje się na kuracji.

NA POWODZIAN

Do Redakcji „DZIENNIKA ŁÓDZKIEGO” wpłacono już

1.042.501 złotych

Akcja zbiórki trwa

